

Mateusz Dębowski
MIMUW

Co się zmieści w zegarze?

O 17 przychodzą do mnie znajomi z pracy na herbatkę i ciastko, a przy okazji obejrzeć jak wygląda teraz mój dom po generalnym remoncie. Powiedziałem im, że będą naprawdę zaskoczeni moim nowym nabytkiem, który jest najnowszym, ale jeszcze niepewnym wypustem największej firmy produkującej zegarki – Kwant-Casio. Domyślcie się pewnie, że tym nabytkiem jest zegarek.. Jednak to nie jest jakiś zegarek, a zegar naścienny! Dzwonek do drzwi..

Po krótkiej chwili wszyscy goście są na miejscu. Z wielką niecierpliwością i ciekawością rozglądają się po mieszkaniu i przyglądają każdej napotkanej rzeczy, ale próbują znaleźć to urządzenie. Zaraz potem rozlega się przyjemny kobiecy głos oznajmiający: „minęła właśnie 17:30”. W końcu zaspokajam ich piekielną rządzą ciekawości i oprowadzam po domu.. Oczywiście dostaje grad pytań typu: „A gdzie ta nowa rzecz?”, ale w ramach odpowiedzi pokazuję im kuchnię, gdzie wielkim zaskoczeniem jest brak jakiegokolwiek sprzętu (lodówki, mikrofalówki itd.), a tylko przykuwający wzrok zegar.

Ich miny są powalające, gdy patrzą się na „starocie sprzed niepamiętnych czasów”. Jednak nie znają jeszcze możliwości tego cudenka technologicznego, toteż nadchodzi czas odkrycia rąbka tajemnicy. Największym szokiem jest dla nich wygląd, bo gdzie znajdziemy w dobie komputerów 256 rdzeniowych¹, wszechobecnej elektroniki i dotykowych paneli, drewniany gadżet w domu?

Mój zegar na miano stary, zasłużył jedynie wyglądem, bo gdy tylko, któryś z gości mówi: „mam ochotę na kawę” to od razu słyszy pytanie: „z mleczkiem?” i ma zaraz podaną świetnie zaparzoną kawę. Ponadto wystarczy powiedzieć: „chcę zimną coca-colę” a zegar wykazuje funkcję lodówki. Piekarnik, mikrofalówka, zmywarka, to tylko podstawowe funkcje. Również może być pralką, radiem, rzutnikiem, a także gdy samotne wieczory mogą napawać melancholią i wprowadzić w depresję, jest rozmówcą, bo ma wgrany genialny samouczący się program do rozmów. Znajomi są zachwyceni, nadają mu nawet imię: Alinek (od „all in one”). Ogólnie, to jak przystało na zegar, ma bardzo rozbudowane opcje informowania o godzinie oraz programowania czasu. Wszystkie urządzenia potrafi zsynchronizować ze sobą, a nawet więcej, bo ma dostęp do oprogramowania całego domu, więc idealnie może wyliczyć, kiedy otworzyć bramę, zacząć gotować ziemniaki czy zrobić pranie.

Wizyta zbliża się ku końcowi.. Karol pyta: „A jak to zamontowałeś tu? Gdzie on to wszystko mieści?” I do tego potrzebny był mi remont... Nie będę szczegółów opisywać, bo jak to w czasie remontu sporo kłopotów było z ekipą. Goście poszli..

Słowem ekonomicznym kończąc opisywać kolejny dzień w moim pamiętniku powiem, iż to moim zdaniem było świetne posunięcie ze strony Kwant-Casio wykorzystujące stary image do nowej technologii, przez co przyciągnie to więcej klientów. Może inne firmy też na to się zdecydują...

Opowiedziana wyżej historia będzie miała miejsce w roku 2_ _ _ (mam nadzieję, że dożyję tych chwil).

1 Patrz: praca Michała Albrychta „Komputer jutra”